

G Ł O S

Jaśnie Wielmożnego J. P. Jana

ZIELINSKIEGO

G. W. K. Posta Płockiego.

Dnia 21. Mar: 1791.

M I A N Y.



NAYIASNIEYSZY KROLU!
PRZESWIEBNE SKONFEDEROWANE RZPLTEY STANY.

Nlech nikt nie sądzi, ażeby ze wszystkich Ma-
teryi Politycznych nie było naycięższą i nay-
trudniejszą obmyślenie podatku, któryby i potrze-
bom Rzeczypltey dostarczającym znalazł się, i Oby-
watela zostawiając go w stanie regularnego opłaca-
nia nie niszczył. Niemoże być oczywistsza prawda
tego wniosku iak Materya dziś przychodząca do
traktowania. Gorliwa myśl powiększenia potrzebnych
na Woysko Podatków, podała Wam Nayiasnieysze
Stany Ustanowienie Skórowego Podatku, sądząc, że
i Skarb Publiczny znacznie dochodem zasilony zo-
stanie, i Skóry za Granice *in crudo* wychodzić nie
będą. Ale iakże mylny i nieodpowiedający Waszym
zamiarom wypadł skutek, kiedy i Skarb Publiczny
nie

XVIII. 2. 499



❁ ❁ ❁

niewiele zyskuie opłacaiać tyle trzymanyh do tego Officyalistów, i Lud w całym Kraju tak uciążonym został, że Naród powszechnie narzekaiąc, ledwie niewszystkim Nam Seymuiącym zalecił w Instrukcyach uchylenie lub Zmianę tego tak uciążliwego Podatku. Jakoż co do tey Okoliczności czytam Punkt Instrukcyi moiey 16. w tych Słowach: Podatek „ Skórowy gdy w wybieraniu nader trudnym dla „ Skarbu, a dla Obywateli ciężkim się bydz oka- „ zuie, przeto starać się będą Jch: PP. Posłowie „ aby zamienionym w Zapłatę pienięzną od rzezi „ bydz mogli.

Ządanie Wdztwa mego, Nayaśnieysze Stany, nie jest zniesienie zupełnie Podatku, bo żąda i pragnie, aby mając Woysko, miało swoje bezpieczeństwo. Odbieranie Skór na Skarb Rzeczypltey byłoby w ten- czas użyteczne, gdyby Rzplta miała była w całym Kraju swoje Garbarnie, do którychby odbierano *in Crudo* Skóry dawała, a wyrobione przyzwoitą ceną w proporcyi potrzeb Krajowych Rzemieślnikom przedawała, i za granice zbywaiące od potrzeby wywoziła, ale gdy tego niemasz cóż nastąpiło? oto Monopolia! kiedy za Kontraktem Skóry puszczo- ne w niektórych Mieyscach przyniosły tylko zysk Prywatnym, a szkodę i zniszczenie tyle Milionów Ludzi, którzy niemogąc się obeysć bez Obówia, musieli je przepłacać. Przemiana na pieniądze od rzezi niebędzie dotykała tylko tego co mięso kupować będą, a tym sposobem dotknie Kapitalistów, dotknie prze-



ieżdżającego, przychodnia, dotknie mającego i uboższego w proporcją Jego potrzeby, ale ochroni biednego Rolnika, który obchodzi się bez Mięsa, ochroni uboższego Szlachcica, który tym się obędzie, co mu się w Domu urodzi. Niepotrzeba tu silenia się Cudzoziemskich Koncepstów, bo po prostu biorąc iak JW. Kasztelan Łukowski wyraził w głosie swoim dawniejszym: Jż gdyby tylko Milion ludzi mięso iadło, to przez Rok wybitego zostanie Milion bydła, gdy tedy od tego porównyując droższe z tańszym wypadnie od Sztuki po ośm Złotych, przyniesie więc Skarbowi ten podatek Ośm Milionów nierachując Cieląt, Baranów i Wieprzy. Wszak zagraniczne Państwa mając Akcyzę po Miastach od rzezi, znaczne ciągną dochody, i porządek w takie Mięsa zachowują, że każdy podług gatunku Mięsa wie wiele za funt ma zapłacić. My toż samo możemy zrobić zdawszy to na Magistraty, aby tego (będąc przysięgliemi) pilnowali i z ramienia swego ustanowiwszy Rzeźników, ten podatek od Nich odbierali, a potem co kwartał do Skarbu Publicznego za Kwitami oddawali, przez co oszczędzi się Skarb Publiczny w Wydatku na Oficjyalistów, którzy i płacę ze Skarbu i prywatne Zyski ztąd mają. Wkładać zaś despotycznie na wszystkich Obywatelów ten podatek, niesądzę bydż sprawiedliwością, ażeby ten opłacał podatek, który w całym Roku ledwie trzy razy używa Mięsa, a ten który go zawsze potrzebuie był uwolniony, tak iako prze-

ieżdza-

leżdzający Cudzoziemiec i z kapitałów żyjący a żadnego podatku nieopłacający.

Oddaę te Myśli moje pod światłą uwagę Waszę Najjaśniejsze Stany stawiając zawsze przy tym iżby ten podatek tych tylko dotykał, których słusznie i sprawiedliwie dotykać powinien, a fiskalność siedzącego w domu Wolnego Obywatela nie dotykała.



XVIII 2-499